

KS. KAZIMIERZ RULKA

**KS. JAN ADAMECKI
BIBLIOTEKARZ SEMINARIUM WŁOCŁAWSKIEGO (1932-1956)**

Ks. Jan Adamecki (1895-1972)¹ zajmował stanowisko bibliotekarza w księżnicy seminaryjnej we Włocławku 24 lata (1932-1956). Z tego w rzeczywistości dane mu było kierować biblioteką seminaryjną 17 lat; przez 7 lat, w czasie II wojny światowej, był oderwany od tej pracy i więziony przez Niemców w obozach koncentracyjnych. Przed wojną ks. Adamecki opiekował się biblioteką seminaryjną przez siedem lat, po wojnie natomiast dziesięć lat.

Na lata przedwojenne 1932-1939 przypada najprężniejszy okres działalności bibliotekarskiej ks. Adameckiego. Jako 37-letni, dobrze wykształcony kapłan z entuzjazmem przystępował do realizacji planu przekształcenia znacznej acz zakurzonej księżnicy seminaryjnej w nowoczesną bibliotekę naukową. Zadanie to było nadzwyczaj trudne i potrzeba było na nie wiele lat pracy.

1. WYKSZTAŁCENIE I PRZYGOTOWANIE DO PRACY W BIBLIOTECE

Ks. Adamecki przystępując do pracy bibliotecznej nie posiadał specjalistycznego wykształcenia bibliotekarskiego, ale od dawna był miłośnikiem książek, a pięcioletnie teologiczne studia teologiczne (1922-1927) pozwoliły mu poznać nowoczesne biblioteki uniwersyteckie, szczególnie we Fryburgu Szwajcarskim, a także stare biblioteki benedyktyńskie oraz metody pracy bibliotekarskiej na Zachodzie. Znał też w wystarczającym, dla bibliotekarza, stopniu kilka języków obcych: łaciński, grecki, hebrajski, francuski, niemiecki, włoski, hiszpański, angielski.

¹ W. Danielski, *Adamecki Jan*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1973, kol. 74-74; K. Rulka, *Adamecki Jan*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 19-22 (tamże bibliografia podmiotowa i przedmiotowa).

Gdy powziął decyzję o przyjęciu funkcji bibliotekarza², zrozumiał, że najpierw musi się zapoznać z nowoczesnym bibliotekarstwem. Zgromadził fachową literaturę polską i zagraniczną i utworzył jako warsztat pracy pracownię bibliotekarską³. Znalazły się w niej najlepsze ówczesne wydawnictwa związku bibliotekarzy lwowskich, warszawskich, wileńskich i krakowskich, a także wydawnictwa zagraniczne: *Handbuch der Bibliothekswissenschaft* (t. 1, Leipzig 1931), pod redakcją Fritza Milkaua (1859-1934), Crozeta *Manuel pratique du bibliothécaire*; niezastąpiony do dziś podręcznik inkunabulistyki Konrada Haeblera (1857-1946) *Handbuch der Inkunabelkunde* (1925). Zdobył też komplet cennej *Bibliografii polskiej* Estreichera oraz *Gesamtkatalog der Wiegendrucke* (1925-).

W celu poszerzenia swej wiedzy bibliotekarskiej brał udział w zjazdach bibliotekarzy, np. w Wilnie (1932) i w Warszawie (1935). Aby zapoznać się z nowoczesnymi urządzeniami i najlepszymi systemami pracy bibliotecznej, zwiedzał różne biblioteki. Korzystał też z rad i wskazówek wybitnego znawcy historii książki polskiej, Kazimierza Piekarskiego (1893-1944), z którym utrzymywał osobiste kontakty⁴. Nie zaniedbywał też kontaktów z bibliotekami zagranicznymi, np. benedyktyńskimi w Niemczech⁵. Po wojnie ks. Adamecki korzystał z porad Alodii Gryczowej⁶, przedtem współpracownicy Piekarskiego.

2. STAN BIBLIOTEKI SEMINARYJNEJ W CHWILI PRZEJMOWANIA JEJ PRZEZ KS. ADAMECKIEGO

W chwili przejmowania kierownictwa w bibliotece seminaryjnej przez ks. Adameckiego było w niej bardzo wiele do zrobienia. Księgozbiór zmagazynowany był na strychu skrzydła kleryckiego, gdzie nie było ani odpowiednich warunków do przechowywania zbiorów (ok. 100 tys. woluminów), ani do ich

² Archiwum Diecezji Włocławskiej (dalej cyt.: ADWł), akta personalne ks. J. Adameckiego, pismo z 30 VIII 1925 r.

³ K. Rulka, *Bibliotekarze*, w: *425 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Profesorowie i moderatorzy XX wieku*, Włocławek 1997, s. 162.

⁴ J. Adamecki, *Biblioteka seminarium włocławskiego*, „Ateneum Kapłańskie”, 72 (1969) s. 307.

⁵ ADWł, akta personalne ks. J. Adameckiego, pismo z 1 VII 1935 r.: „Na miesiąc sierpień i pierwszą połowę września wyjeżdżam do Niemiec (opactwo benedyktyńców Beuron, Hohenzollern) dla studiów liturgicznych i bibliotecznych”.

⁶ Archiwum Biblioteki Seminarium Włocławskiego (dalej cyt.: ABSWł), Korespondencja 1945-1956.

opracowania. Skatalogowanych było jedynie ok. 16 tys. pozycji (katalog książkowy). Próby wykonania katalogowania przy pomocy kleryków seminarium nie przyniosły spodziewanego rezultatu; katalogowanie posuwało się bardzo powoli, nie można było utrzymać jednolitego schematu, popełniano bardzo dużo błędów.

W sumie duża pod względem ilości biblioteka była właściwie nieużyteczna, bo nawet nie wiadomo dobrze, co się w niej znajduje. Korzystać można było tylko z niewielkiej części zbiorów, które znajdowały się w pracowniach.

Ta sytuacja tak się dała we znaki wszystkim w seminarium, że powszechnie myślano o jakimś radykalnym jej uzdrowieniu. Dlatego gdy rektor seminarium, ks. Henryk Kaczorowski, zaproponował stanowisko bibliotekarza ks. Adameckiemu, ten mógł śmiało zażądać odpowiedniego budynku dla biblioteki i żądanie to zostało potraktowane bardzo poważnie.

Ks. Adamecki zdawał sobie jednak sprawę, że pracy w bibliotece seminaryjnej nie zaczyna od zera. Doceniał pracę swoich poprzedników, a przede wszystkim księży Chodyńskich, dlatego ich imieniem została przez niego nazwana nowa biblioteka i w 1936 r. w jej przedsionku została umieszczona tablica pamiątkowa ku ich czci⁷.

3. STARANIA O ODPOWIEDNI BUDYNEK I PRZYSTOSOWANIE GO DO CELÓW BIBLIOTECZNYCH

Pierwszoplanowym zamierzeniem ks. Adameckiego było wystaranie się o odpowiedni budynek dla biblioteki seminaryjnej.

Planował on najpierw wybudowanie nowoczesnego lokalu bibliotecznego. Na jego nalegania zaproszono do Włocławka (w listopadzie 1933 r.) wybitnego architekta warszawskiego, profesora Politechniki Warszawskiej, a przy tym także znawcę budownictwa bibliotecznego, Zdzisława Antoniego Mączyńskiego (1878-1961), aby z nim omówić planowany budynek biblioteczny. Po wizji lokalnej Mączyński zaproponował wystawienie budynku bibliotecznego w ogrodzie seminaryjnym równoległe do skrzydła kleryckiego i krytą galerią połączenie go z gmachem frontowym. Kosztorys budowy wyniósłby około 500.000 zł, na co jednak wówczas diecezji włocławskiej nie było stać.

Wobec tego ks. Adamecki wraz z innymi zaczął szukać innego rozwiązania. Ostatecznie w miesiącach zimowych 1934 r. zapadła decyzja, żeby na budynek

⁷ *Uroczystości jubileuszowe XX. Chodyńskich*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” (dalej cyt.: KDW), 31 (1937) s. 24; A d a m e c k i, *Biblioteka*, s. 309.

biblieczny przeznaczyć przylegający do kościoła Św. Witalisa pawilon seminaryjny z 1843 r., oczywiście po odpowiednim jego przerobieniu. Opracowanie planów i kierownictwo budowy powierzono Br. Wondrauschowi, architektowi miejskiemu. Roboty adaptacyjne trwały od wiosny do jesieni 1934 r.: m.in. od strony wirydarza nadbudowano jeszcze jedno piętro, wymieniono wszystkie stare stropy na nowe, ceramiczne. W następnych miesiącach trwały roboty wewnętrzne: instalacja ogrzewania centralnego, układanie parkietu dębowego, instalacja elektryczna, malowanie⁸.

Przewidziano następujące rozmieszczenie biblioteki: podziemia do prac przygotowawczych; cały parter, połowa I piętra i prawie całe II piętro na magazyny biblioteczne; w drugiej połowie I piętra pracownia, czytelnia czasopism, sala katalogowa, pracownia dla przychodzących z zewnątrz; wreszcie na II piętrze mieszkanie dla bibliotekarza⁹.

Stopniowo meblowano pomieszczenia (od drugiej połowy 1935 r.), zaczynając od parteru, który został przeznaczony na magazyn starych druków. Regały (wszystkie drewniane) wykonali miejscowi stolarze z Zakładu św. Józefa, według planów opracowanych osobiście przez ks. Adameckiego.

Kiedy ks. Adamecki powrócił w 1946 r. do kraju, zajął się urzędowaniem na nowo biblioteki seminaryjnej¹⁰. Zastał ją w stanie opłakanym. Całe umeblowanie biblioteczne, a więc regały, stoły, szafy były doszczętnie zniszczone. Wnętrze gmachu bibliotecznego było tak poprzerałane, że zatracił on właściwy swój wygląd.

Pracę biblioteczną trzeba było zacząć od początku. Najpierw należało uporządkować wewnętrzne pomieszczenia biblioteczne i zaopatrzyć je w regały. To jednak wiązało się z koniecznością przeniesienia stosów książek do innych, na razie wolnych pomieszczeń. Trzeba było usunąć przegrody, które wstawili Niemcy, oczyścić wszystko z gruzów, zamurować niepotrzebne przejścia, wybielić ściany i przystąpić do meblowania biblioteki.

Te prace pochłaniały wiele czasu i kosztowały wiele trudów. Ponieważ nie było środków materialnych na umeblowanie wszystkich magazynów, robiono to częściowo. Rozważano możliwość zainstalowania regałów metalowych¹¹, ale ostatecznie postanowiono pozostać przy drewnianych, chociaż powracano do tej myśli jeszcze w 1949 roku¹². Tak więc przed 1947 r. na dole wstawiono

⁸ Adamecki, *Biblioteka*, s. 307-308.

⁹ J. A[dam ecki], *Biblioteka Seminarium Duchownego im. Księży Chodyńskich*, KDW, 28 (1934) s. 283.

¹⁰ *Z życia Seminarium*, KDW, 40 (1946) s. 158.

¹¹ ABSWł, Korespondencja 1945-1956, pismo z 29 VIII 1946 r. z wykazem firm wykonujących regały metalowe.

¹² ABSWł, Korespondencja 1945-1956, reklama Fabryki Wyrobów Żelaznych H. Zieleziński w Warszawie (7 X 1949).

drewniane regały w jednej części magazynu, aby tam ustawić na półkach najpierw inkunabuły i polonica XVI w. Te prace na skutek różnych trudności, zwłaszcza materialnych, trwały przez kilka lat¹³.

4. PRZENOSZENIE, POWIĘKSZANIE, PORZĄDKOWANIE, ZABEZPIECZANIE I OPRACOWYWANIE KSIĘGOZBIORU

Ks. Adamecki przeniósł cały księgozbiór seminaryjny do nowego pomieszczenia, dzieląc go na dział starych druków (na parterze) i nowych druków. Pracę tę wykonał przy pomocy kleryków od drugiej połowy 1935 do wakacji 1939 r.

Biblioteka seminarium wrocławskiego miała sporo książek starych; na przykład według opinii K. Piekarskiego pod względem liczby inkunabułów (1200) zajmowała trzecie miejsce w Polsce (łącznie było ich wtedy w Polsce 16 tys.), po Bibliotece Muzeum Narodowego i Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie¹⁴. W nowsze dzieła była jednak raczej uboga. Ks. Adamecki żalił się, że brak jest podstawowych dzieł i wydawnictw nieodzownych do pracy naukowej, np. *Patrologii* Migne'a, Manziego *Sacrorum conciliorum... collectio*, *Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum*, różnych słowników i encyklopedii współczesnych¹⁵. Podobnie było prawdopodobnie z nabywaniem na bieżąco wydawanych publikacji krajowych. W dalszym ciągu powiększanie księgozbioru następowało głównie drogą włączania darów, np. w 1936 r. ks. Franciszek Pawełski, proboszcz z Wojkowa, ofiarował bibliotece swój księgozbiór liczący 431 tomów¹⁶.

W wyniku II wojny światowej biblioteka poniosła poważne straty. Ogółem z przedwojennego zasobu ok. 100 tys. wol. straciła ok. 70 tys. wol., czyli 70 proc. swego zasobu¹⁷.

Odzyskana, głównie dzięki staraniom ks. Stefana Wyszynskiego, ocalała w czasie wojny część książek i przewieziona z Poznania była złożona na stosach na podłogach w magazynach bibliotecznych oraz w innych pomieszczeniach seminaryjnych, a także na strychu nad pawilonem kleryckim (były wśród nich także książki biblioteki reformatów we Włocławku, które pozostały tutaj do-

¹³ Adamecki, *Biblioteka*, s. 312-313.

¹⁴ *Uroczystości jubileuszowe*, s. 25.

¹⁵ A [damecki], *Biblioteka Seminarium*, s. 284.

¹⁶ *Piękny dar [dla] „Biblioteki im. Księży Chodyńskich”*, KDW, 30 (1936) s. 288.

¹⁷ K. Rułka, *Straty Biblioteki Seminarium Duchownego im. Księży Chodyńskich w czasie II wojny światowej*, KDW, 78 (1995) s. 441-442.

tychczas¹⁸). Ostatnią przygotowaną już do przekazania partię 450 rękopisów będących własnością seminarium wrocławskiego miał przejąć w 1949 r. już sam ks. Adamecki. Jednak Naczelna Dyrekcja Bibliotek przy Ministerstwie Oświaty „przyznała je”¹⁹ Bibliotece Narodowej w Warszawie²⁰. Okazuje się jednak, że Biblioteka Narodowa przejęła tylko 257 rękopisów²¹; część pozostałych znalazła się w Bibliotece Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu²², a reszta prawdopodobnie uległa rozproszeniu²³. W dokumentacji biblioteki seminaryjnej nie ma śladu, aby ks. Adamecki protestował przeciwko temu zaborowi, chociaż można być pewnym, że i tak w owych czasach nic by to nie dało.

Będąc we Francji ks. Adamecki, z polecenia ks. rektora Franciszka Korszyskiego, a z funduszy zorganizowanych przez ks. Karola Lagiera, dyrektora Dzieła Wschodu, przygotowywał zestawy książek teologicznych, które można było nabyć we Francji, dla zniszczonych bibliotek seminaryjnych w Polsce²⁴. Biblioteka seminarium wrocławskiego otrzymała z tego źródła 308 pozycji w ponad 440 woluminach²⁵, z których wiele (niektóre znaczone są pieczętą z majskułowym napisem: „Don de l'Église de France a l'Église de Pologne. Oeuvre d'Orient”) znajduje się dotychczas w księgozbiorze seminaryjnym.

Znaczącym dla powiększenia zbiorów biblioteki seminaryjnej było przyjęcie przez ks. Adameckiego księgozbioru wrocławskiej biblioteki kapitulnej, który miał być zachowany w niej jako zbiór wydzielony²⁶.

Trudno powiedzieć coś konkretnego o zabezpieczeniu księgozbioru. Wprawdzie w planowanych lokalach było miejsce na „sortowanie, oczyszczanie, tępienie szkodników”²⁷, ale w istniejących zapiskach nie ma wzmianki, aby takie prace wykonywano.

Od września 1948 r. z inspiracji ks. Adameckiego zaczęto oprawiać książki. Wykonywał to Władysław Szymczak, przygotowany i zaangażowany do tej pracy przez ówczesnego dyrektora ekonomicznego seminarium, ks. Stanisława

¹⁸ K. Rulka, *Księgozbiory historyczne w Bibliotece Seminarium Duchownego we Wrocławiu*, KDW, 75 (1992) s. 286.

¹⁹ Pismo z dn. 16 VIII 1949 r., nr NDB/N-2368/49 (pisma tego biblioteka seminaryjna nie otrzymała).

²⁰ ABSWł, Korespondencja 1945-1956, pismo z 31 VIII 1949 r.

²¹ Pismo Zakładu Rękopisów Biblioteki Narodowej z 7 IX 1994 r. (L.dz. III-1/630/11/94) ABSWł (pisma przychodzące).

²² *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, opr. D. Kamolowa, K. Muszyńska (zbiory kościelne), Warszawa 1988, s. 194.

²³ Rulka, *Straty Biblioteki*, s. 441.

²⁴ F. Korszyski, *Jasne promienie w Dachau*, Poznań 1957, s. 242.

²⁵ Listy otrzymanych książek zob. ABSWł,teczka *Notatki i spisy książek przekazanych do BSWł*.

²⁶ Adamecki, *Biblioteka*, s. 313.

²⁷ A[damECKI], *Biblioteka Seminarium*, s. 283.

Tywonka. On też wygotował mu niewielką pracownię intrologatorską. Rocznie oprawiano ok. 500 woluminów²⁸.

Katalogowanie książek za czasów ks. Adameckiego zasadniczo nie posu-nęło się wiele naprzód.

Większej pracy w tej dziedzinie dokonał K. Piekarski, który zbierając materiały do dziejów książki polskiej XV i XVI w. kilka miesięcy w 1936 r. pracował we Włocławku²⁹ i spisał inkunabuły i druki polskie XVI w. księgozbiórów włocławskich: biblioteki kapitulnej, seminaryjnej i reformatów. Część tych spisów szczęśliwie przetrwała wojnę (z biblioteki seminaryjnej tylko spisy poloników XVI w.) i po skopiowaniu służyły do oceny wielkości strat wojennych w tej dziedzinie oraz identyfikacji ocalałych druków.

Prawdopodobnie, podobnie jak poprzednicy, ks. Adamecki zamierzał korzystać przy katalogowaniu książek z pomocy kleryków. Zdaje się to potwierdzać prowadzenie przez niego dla alumnów wykładów poświęconych zasadom katalogowania³⁰. Jednak po wakacjach 1939 r. zamierzał zaangażować do tego na stałe fachowego pracownika. Wydaje się więc, że jeśli klerycy mieli być wykorzystywani do katalogowania, to tylko jako siła pomocnicza. Plany te pokrzyżował wybuch wojny. W październiku 1939 r. ks. Adamecki sam pracował przy katalogowaniu książek najnowszych³¹, ale wyniki tej pracy, zapewne niewielkie, zaginęły w czasie wojny.

Trudno coś konkretnego powiedzieć o katalogowaniu książek po wojnie. Przy rejestracji biblioteki seminaryjnej w inspektoracie szkolnym we Włocławku ks. Adamecki podał stan na 1 I 1948 r.: na ok. 40 tys. tomów zinwentaryzowanych jest 2100³², co jest zapewne liczbą książek zgromadzonych w pracowni.

Dane w kwestionariuszu sprawozdawczo-statystycznym za rok 1951 wskazują jednak, że książki były opracowywane (katalogowane) przez ks. Adameckiego: w 1951 r. opracował on 757 tomów³³. Potwierdzają to ślady na zachowanych w bibliotece seminaryjnych książkach; są to numery wypisywane ołówkiem obok odbitego pieczętą siglum biblioteki seminaryjnej: BChW (Biblioteka Chodyńskich – Włocławek). W numerach tych pierwsza cyfra arabska oznacza format (2 – II, 3 – III), następane cyfry numer książki w formacie³⁴.

²⁸ Informacja ustna Władysława Szymczaka, intrologatora w bibliotece seminaryjnej, z dnia 6 IV 1998 r.

²⁹ Adamecki, *Biblioteka*, s. 307.

³⁰ *Przebieg i zakończenie roku szkolnego 1937/1938 w seminarium duchownym*, KDW, 31 (1937) s. 266.

³¹ Adamecki, *Biblioteka*, s. 310.

³² ABSW, Korespondencja 1945-1956, załącznik do pisma z 13 IV 1948 r.

³³ Tamże, Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny za rok 1951.

³⁴ Taki sam sposób numerowania książek stosował ks. Adamecki przy ustawianiu swojego własnego księgozbioru.

Takie same numery spotyka się na napotkanych w makulaturze kartkach katalogowych pisanych na maszynie, a więc były one sporządzane za czasów ks. Adameckiego. Znajdują się na nich skrócone opisy książek, bez pełnych imion autorów, często bez roku wydania, formatu i objętości. Z pobieżnego przejrzania zbiorów seminaryjnych wynika, że ks. Adamecki opracował ponad 1100 pozycji w formacie 8° i 16° (II) oraz ponad 500 poz. w formacie 4° i 2° (III); warto zaznaczyć, że ks. Adamecki katalogował jedynie książki mające trwałą oprawę, publikacje w oprawie broszurowej musiały najpierw otrzymać oprawę introligatorską i dopiero wtedy były opracowywane.

Kontynuacji tego rodzaju numeracji zaniechał następca ks. Adameckiego, ks. Zygmunt Tyburski, i wprowadził numerację składającą się z cyfr rzymskich (format) i arabskich (numer książki w formacie); ponumerowane przez ks. Adameckiego książki otrzymały nową numerację i nowe opisy katalogowe, bardziej szczegółowe.

Ks. Adamecki postarał się dla biblioteki o ekslibris, który naklejano na oprawionych woluminach.

Jako pomoc zarówno w śledzeniu nowości wydawniczych, jak i opracowywaniu nowych nabytków służył zapewne abonowany przez ks. Adameckiego dla biblioteki „Przewodnik Bibliograficzny”.

Następca ks. Adameckiego, ks. Zygmunt Tyburski, miał zdaje się mu za złe, że niewiele zrobił po wojnie dla uporządkowania zbiorów bibliotecznych, a także za to, że rozpoczął niefachowo katalogowanie księgozbioru (zbyt skrócone opisy na kartach katalogowych). Ks. Adamecki, który przypadkowo usłyszał tę opinię, poczuł się bardzo dotknięty, ale potem przeszedł nad tym do porządku³⁵.

5. UDOŚTĘPNIANIE KSIĘGOZBIORU

Księgozbiór seminaryjny był udostępniany za czasów kierownictwa ks. Adameckiego w ograniczonym zakresie. Wynikało to z faktu, że był on w tym czasie ciągle przenoszony i porządkowany. Aby w jakimś stopniu zaradzić temu, zorganizowano pracownię specjalistyczne z podręcznymi księgozbiorami. Oprócz wspomnianej już pracowni bibliotekarskiej, a także czytelnicy czasopism polskich i obcych (ok. 130 tytułów)³⁶ oraz czytelnicy dla osób z miasta („Czytelnia dla wszystkich”) ks. Adamecki zorganizował pracownię naukową dla profesorów i alumnów. Działały one w nowym budynku bibliotecznym już

³⁵ Wiadomość ustna od s. Donaty Ziomek, współpracownicy ks. Tyburskiego.

³⁶ Adamecki, *Biblioteka*, s. 308.

w końcu 1936 roku³⁷. Istniały poza tym pracownie: socjologiczna, bibliistyczna i homiletyczna, pod opieką profesorów wykładających te przedmioty³⁸. Pracownie te wspierała niezłe zaopatrzona czytelnia i biblioteka podręczna „Ate-neum Kapłańskiego”.

Po wojnie o normalnym funkcjonowaniu biblioteki nie mogło być mowy. Profesorowie i klerycy mogli w miarę swobodnie korzystać z zapoczątkowanej jeszcze przez ks. Stefana Wyszyńskiego pracowni podręcznej dla profesorów i alumnów³⁹, a także w ramach wypożyczania międzybibliotecznego⁴⁰.

Przynajmniej dwa razy w okresie przedwojennym zorganizował ks. Adamecki prezentacyjne udostępnianie rękopisów i starych druków z księgozbioru seminaryjnego. Raz z okazji obchodu setnej rocznicy urodzin księży Zenona i Stanisława Chodyńskich w końcu 1936 roku⁴¹. Podobną wystawę urządził na przełomie 1937 i 1938 r. Ekspozycja ta cieszyła się znacznym zainteresowaniem, bowiem mieszkańcy miasta Włocławka i okolic mieli okazję zobaczyć *Złotą legendę* Jakuba de Voragine, *Zburzenie Jerozolimy* Józefa Flawiusza (?), bajki Ezopa, kronikę Schedla, biblie Marcina Leopolity i Jakuba Wujka, mszały gnieźnieński (1523) i krakowski, kazania Jakuba Wujka, Piotra Skargi i Stanisława Karnkowskiego, statuty Łaskiego (1503) i szereg innych cennych dzieł⁴².

6. DOKUMENTACJA

Nie można jednoznacznie określić, czy ks. Adamecki niewystarczająco przykładał uwagę do gromadzenia na bieżąco dokumentacji bibliotecznej, czy też została ona zniszczona w czasie II wojny światowej. Biorąc pod uwagę jego zaniedbania w dokumentacji z okresu powojennego, można wnioskować, że i przed wojną nie było pod tym względem najlepiej.

Z okresu powojennego za dyrektorstwa ks. Adameckiego zachowała się zasadniczo jedynie korespondencja wpływająca i to pewnie nie w komplecie.

³⁷ *Uroczystości jubileuszowe*, s. 25.

³⁸ *Kronika Biblioteki im. XX. Chodyńskich przy Wyższym Seminarium duchownym we Włocławku*, z. 1: 1945-1946, s. 15-16 (rkps w ABSWł).

³⁹ Tamże, s. 11.

⁴⁰ Por. ABSWł, Korespondencja 1945-1956, Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny za rok 1951.

⁴¹ *Uroczystości jubileuszowe*, s. 25.

⁴² „Teka Pomorska”, 1938, nr 1-2; J. Wa j e r, *Życie kulturalne Włocławka w latach 1918-1939*, Włocławek 1997, s. 203 (podano błędnie nazwisko dyrektora biblioteki: Adamczewski, zamiast prawidłowo: Adamecki).

Brak natomiast prawie całkowicie pism wychodzących (odpowiedzi), chociaż z treści zachowanych pism przychodzących można wnioskować, że odpowiedzi były w miarę możliwości wysyłane. Zachowały się zasadniczo tylko schematycznie wypełniane kwestionariusze, które z godną lepszej sprawy skrupulatnością przysyłał co kwartał do wypełnienia (w kilku egzemplarzach) Inspektorat Szkolny Włocławski. Cel tego staje się zrozumiały, gdy czyta się dokument z 18 IX 1950 r., który ma w formularzu następujące stwierdzenie: „należy wykreślić z inwentarza biblioteki, zapisać do księgi ubytków, wycofać z katalogów dla czytelników niżej wymienione książki oraz odesłać je [...] do Inspektoratu Szkolnego”. Na całe szczęście wśród przestanych z biblioteki seminaryjnej do kontroli ok. 1000 opisów bibliograficznych takich „nieprawomyślnych” pozycji nie było⁴³.

Od 1954 r. korespondencję prowadził już zasadniczo wicebibliotekarz, ks. Zygmunt Tyburski, i od razu zauważa się widoczną zmianę na lepsze w prowadzeniu dokumentacji bibliotecznej.

Szkoda, że ks. Adamecki nie podjął kontynuowania zapisków w *Kronice Biblioteki im. XX. Chodyńskich przy Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku*, zapoczątkowanej w 1945 r. i prowadzonej bardzo dokładnie przez ks. Stefana Wyszynskiego.

W jakimś stopniu uzupełnieniem tego braku są dwie publikacje ks. Adameckiego o zamierzeniach i wykonanych pracach w bibliotece seminaryjnej⁴⁴.

7. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA

Ks. Adamecki doszedł w dziedzinie bibliotekarstwa do sporej biegłości, do czego zapewne przyczyniło się korzystanie przez niego z najnowszych i najlepszych podręczników bibliotekarskich dzięki znajomości języków obcych (szczególnie w języku francuskim). Musiał też być znanym i cenionym bibliotekarzem seminaryjnym w Polsce, skoro został wyznaczony do wygłoszenia referatu na zjeździe Związku Zakładów Teologicznych i Towarzystwa Teologicznego w 1938 r. pt. *Współpraca bibliotek seminaryjskich* (były to wnioski praktyczne wynikające z referatu E. Majkowskiego wygłoszonego na VI Zjeździe Związku Zakładów Teologicznych⁴⁵). Omówił w nim ks. Adamecki trzy sprawy: 1) utworzenie centralnego katalogu naukowego piśmiennictwa teologicznego w je-

⁴³ ABSWł, Korespondencja 1945-1956, pismo z 18 IX 1950 r.

⁴⁴ A [d a m e c k i], *Biblioteka Seminarium*, s. 283-284; t e n ż e, *Biblioteka*, s. 306-310.

⁴⁵ E. Majkowski, *Biblioteki diecezjalne i seminaryjne*, w: *Pamiętnik Szóstego Zjazdu [Związku Zakładów Teologicznych] w Poznaniu 8 IV 10 IV 1931 roku*, Kielce 1931, s. 116-122.

zykach obcych (łacińskim, francuskim, niemieckim, angielskim, włoskim, hiszpańskim) znajdującego się w bibliotekach seminaryjnych; na razie, jako pierwszy etap, miał być zrealizowany katalog dzieł najnowszych, a mianowicie od 1901 r., aż do ostatniej chwili; podobny spis miał objąć czasopisma obce; 2) po utworzeniu katalogu centralnego przy jednej z bibliotek ogłoszenie katalogu drukiem i coroczne uzupełnianie go, 3) na podstawie tak przygotowanego katalogu opracowanie wspólnej polityki bibliotecznej w zakresie nabywania nowych dzieł i czasopism oraz uzupełniania braków z dawniejszych czasów⁴⁶.

Postulaty te, wielokrotnie powtarzane po wojnie przez różnych bibliotekarzy kościelnych, dotychczas nie doczekały się urzeczywistnienia.

Sam ks. Adamecki w miarę możliwości starał się w jakimś stopniu realizować swoje postulaty, ale już w okresie powojennym, publikując fragmentaryczne bibliografie z zakresu filozofii i teologii: *Obca bibliografia filozoficzno-teologiczna od początku wojny [1939 r.]*⁴⁷, *Powojenna bibliografia maryjna [wydania obce]*⁴⁸, *Powojenna bibliografia teologiczna. Ważniejsze wydawnictwa obce*⁴⁹, *Religijna książka polska w ostatnim 50-leciu (od 1909 r.). Próba bibliografii*⁵⁰. Ogłosił także ok. 70 recenzji książek o tematyce teologicznej (także w językach obcych) na łamach „Ateneum Kapłańskiego”⁵¹.

Ks. Adamecki wygłaszał też okazyjnie prelekcje o bibliotece seminaryjnej, np. z racji poświęcenia budynku bibliotecznego 17 VI 1935 roku⁵². Czasem angażował do tego K. Piekarskiego⁵³.

* * *

Ks. Adamecki zapisał się w dziejach wrocławskiej biblioteki seminaryjnej przede wszystkim przez to, że rozpoczął przemianę tej zacnej acz staroświeckiej księżnicy na nowoczesną bibliotekę naukową. Postawił sobie dwa główne zadania: zdobycie dla niej odpowiedniego budynku i skatalogowanie księgozbioru. Chociaż nie udało się ks. Adameckiemu wybudować nowego gmachu na bibliotekę, to jednak uzyskał dla niej lepsze pomieszczenie, uczynił zeń w miarę funkcjonalny budynek biblieczny oraz odpowiednio go umeblował. I chociaż Niemcy w czasie II wojny światowej w znacznym stopniu zdewastowali go i zniszczyli doszczętnie umeblowanie biblieczne, to jednak sam budynek po-

⁴⁶ S. Wyszynski, *Zjazd Związku Zakładów Teologicznych i Towarzystwa Teologicznego w Krakowie*, „Ateneum Kapłańskie”, 42 (1938) s. 179-180; Adamecki, *Biblioteka*, s. 310.

⁴⁷ „Ateneum Kapłańskie”, 45 (1946) s. 423-426; 46 (1947) s. 98-104.

⁴⁸ Tamże, 54 (1957) s. 147-154.

⁴⁹ Tamże, 54 (1957) s. 317-320; 55 (1957) s. 156-160, 477-480; 56 (1958) s. 156-160, 475-479.

⁵⁰ Tamże, 58 (1959) s. 468-480; 59 (1959) s. 307-315; 60 (1960) s. 473-480.

⁵¹ Zob. Rulka, *Adamecki Jan*, s. 20-22.

⁵² Adamecki, *Biblioteka*, s. 309.

⁵³ Zob. *Uroczystości jubileuszowe*, s. 25.

został. Nie udało się natomiast ks. Adameckiemu skatalogować księgozbioru seminaryjnego, co jednak dla jednej osoby było niemożliwe, nawet gdyby nie była obciążona innymi zajęciami. Sam ks. Adamecki wspominając o swej działalności bibliotekarskiej, zalił się: „siedemnaście lat pracy bibliotecznej w bardzo ciężkich warunkach – kiedy to sam jeden byłem zmuszony podejmować różnorodne prace, normalnie wykonywane przez całe grono wykwalifikowanych pracowników”⁵⁴.

Serce ks. Adameckiego było zapewne rozdarte między księgozbiorem seminaryjnym a własnym, który z bibliofilską pasją gromadził⁵⁵. Po wojnie, obciążony wykładami z wielu przedmiotów, nie mógł on oddać się pracy bibliotekarskiej w większym zakresie. Zrezygnował zatem z zajmowanej funkcji w 1956 r. O bibliotece seminaryjnej jednak nie zapomniał. W 1969 r. opublikował najobszerniejsze jak dotychczas opracowanie dziejów biblioteki seminaryjnej⁵⁶. Jej też zapisał w testamencie cały swój cenny osobisty księgozbiór (ponad 5 tys. woluminów)⁵⁷.

W osiągnięciach bibliotekarskich ks. Adameckiego mieli pewien udział także jego współpracownicy. Pierwszym z nich był ks. Józef Bielowski (1895-1942) jako wicebibliotekarz w latach 1938-1939, z wykształcenia historyk Kościoła. O jego pracy w bibliotece seminaryjnej nic konkretnego jednak nie wiemy. Drugim był w latach 1953-1956 ks. Zygmunt Tyburski⁵⁸, który od razu bardzo zaangażował się w pracę bibliotekarską, a nawet zdystansował w niej swego zwierzchnika, co zapewne m.in. przyczyniło się do rezygnacji ks. Adameckiego z funkcji dyrektora biblioteki.

Ks. Adamecki nie zerwał całkowicie z biblioteką po zrezygnowaniu z kierownictwa. Zarówno ks. Tyburski, jego następca, jak i s. Donata Ziomek, zajmująca się m.in. katalogowaniem książek, nieraz korzystali z jego wiedzy i porad. Na książkach biblioteki seminaryjnej spotyka się zapisy ołówkiem, że sporządzenie jej opisu katalogowego możliwe było dzięki pomocy ks. Adameckiego.

⁵⁴ ADWł, akta personalne ks. J. Adameckiego, pismo z 9 I 1956 r.

⁵⁵ KAZ [K. Rulka], *Z bibliotekarza bibliofil*, „Ład Boży”, 1995, nr 5, s. 6.

⁵⁶ Adamecki, *Biblioteka*, s. 304-316.

⁵⁷ K. Rulka, *Księgozbiory profesorów wrocławskiego seminarium duchownego w bibliotece seminaryjnej we Wrocławku*, w: *W służbie Kościołowi i nauce*, Wrocław 1994, s. 192-193; tenże, *Dary książkowe dla Biblioteki Seminarium Duchownego we Wrocławku*, KDW, 76 (1993) s. 274. Oceniono tam błędnie wielkość księgozbioru ks. Adameckiego na ok. 3 tys. woluminów.

⁵⁸ Najpełniejsze jak dotychczas opracowanie działalności tego bibliotekarza wrocławskiego zob.: K. Rulka, *Ks. Zygmunt Tyburski bibliotekarz we wrocławskim seminarium duchownym (1953-1967)*, KDW, 80 (1997) s. 553-567.

**PREISTER JAN ADAMECKI BIBLIOTEKARZ DES SEMINARIUMS
IN WŁOCŁAWEK (1932-1956)**

ZUSAMMENFASSUNG

Preister Adamecki leitete die Bibliothek mit dem Namen der Preister Chodyński von 1932 bis 1956. Er machte sich in der Geschichte der Bibliothek unvergessen, vor allem dadurch, dass er hier eine moderne Bibliothek schuf, für sie ein entsprechendes Gebäude gewann und den Bücherbestand katalogisierte.

Er war Bücherliebhaber. Er sammelte die Bücher voller Eifer und beschränkte dabei seine anderen Ausgaben. In seinem Testament hinterließ er der Seminarbibliothek seinen ganzen kostbaren Bücherbestand (über 5000 Bücherbände mit seinem Exlibris gekennzeichnet). 1969 publizierte er die bis jetzt umfangreichste Bearbeitung der Geschichte der Seminarbibliothek.

Übersetzt von Jolanta Janoszcyk